

Sygn. akt III RC 272/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Zenon Milewski

Protokolant Monika Ksepka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2018 r., w Ł.,

sprawy z powództwa małoletnich M. W. (1) i M. W. (2) reprezentowanych przez matkę E. W.

przeciwko A. W.

o podwyższenie alimentów

I. Podwyższa renty alimentacyjne, ustalone uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie III RC 244/17, od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego powoda M. W. (1) z dotychczasowej kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 550 (pięćset pięćdziesiąt) zł miesięcznie, poczynając od dnia 4 grudnia 2018 r., płatne na dotychczasowych warunkach;

II. Podwyższa renty alimentacyjne, ustalone uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 20 stycznia 2017 r. w sprawie III RC 275/16, od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego powoda M. W. (2) z dotychczasowej kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 550 (pięćset pięćdziesiąt) zł miesięcznie, poczynając od dnia 4 grudnia 2018 r., płatne na dotychczasowych warunkach;

III. W pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. Odstępuje od obciążania stron dotychczasowymi brakującymi kosztami sądowymi, które ponosi Skarb Państwa;

V. Wyrokowi w pkt. I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 272/18

UZASADNIENIE

Małoletni powodowie M. W. (1) i M. W. (2), reprezentowani przez ich matkę E. W., wnieśli w niniejszej sprawie pozew przeciwko ich ojcu A. W. o podwyższenie alimentów z dotychczasowych kwot po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich do kwot po 750 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. W. (1) oraz do kwot po 850 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. W. (2), płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca z odsetkami w przypadku nieterminowych płatności wcześniejszych rat.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że alimenty po 500 zł zostały ostatnio ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z 20 stycznia 2017 r. na rzecz małoletniego M. W. (2) oraz z dnia 7 grudnia 2017 r. na rzecz małoletniego M. W. (1). Od tego czasu wydania tych wyroków znacznie zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby tych powodów oraz zwiększyły się możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Małoletni M. W. (1) uczęszcza do V klasy szkoły podstawowej, a ponadto bardzo często choruje, co wiąże się z wydatkami na leki, wizyty lekarskie i specjalną dietę. Z tego powodu ma orzeczenie o niepełnosprawności. Uczęszcza na prywatne lekcje z języka angielskiego oraz do II klasy szkoły muzycznej. Trzeba mu zakupić akordeon, do czego nie chce dołożyć się jego ojciec. Jego

usprawiedliwione koszty utrzymania wynoszą około 1.665 zł miesięcznie. Małoletni M. W. (2) uczęszcza do VII klasy szkoły podstawowej. Ma stwierdzone (...) i wymaga stałego wsparcia i różnego rodzaju pomocy przewyższającej zakres opieki nad zdrowym dzieckiem. W związku z tym ma problemy z nauką i potrzebuje dodatkowych lekcji z matematyki, języka polskiego, języka angielskiego. Uczęszcza też na prywatne wizyty do psychologa. Ma wskazany indywidualny tok nauczania, ale nie zgodziła się na to jego matka, gdyż chce aby miał kontakt z rówieśnikami. Jego usprawiedliwione koszty utrzymania wynoszą około 2.045 zł. Jego polisa zdrowotna kosztowała 260 zł a koszty okularów i wizyty u okulisty 300 zł. Ich matka wydaje także 180 zł za prąd, 140 zł za wodę, 70 zł za media, na gaz ziemny 300 zł w okresie letnim i 600-800 zł w okresie zimowym. Płaci ona także 40 zł kwartalnie podatku od nieruchomości oraz spłaca raty za meble dla M. po 300 zł miesięcznie. Matka tych powodów pracuje w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. i zarabia 2.600 zł. Jej rodzice nie pomagają jej tak finansowo jak i w opiece nad dziećmi. Pozwany pracuje wspólnie z ojcem, który prowadzi biuro projektowe. Nie jest tam zatrudniony, a jest osobą współpracującą. Osiąga dochody jak właściciel. Fakt zatrudnienia go przez ojca za minimalnym wynagrodzeniem ma jedynie na celu ukazania jego gorszej sytuacji. Jego poziom życia jest wysoki, a świadczą o tym ciągle wyjazdy, drogie ubrania, bywanie w drogich restauracjach i zakup nowego samochodu. Ważne są jednak rzeczywiste a nie deklarowane możliwości finansowe. W żaden sposób nie uczestniczy on w życiu dzieci.

Pozwany A. W. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o zmniejszenie dotychczasowych alimentów z dotychczasowych kwot po 500 zł miesięcznie do kwot po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z synów.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że od czasu ostatniego ustalenia alimentów na rzecz synów jego sytuacja uległa pogorszeniu. Aktualnie jest zatrudniony na 1/8 etatu w Biurze (...) z dochodem 226 zł. Sporadycznie wykonuje prace dodatkowe i z tego tytułu osiąga nieregularne wynagrodzenie około 1.000-1.400 zł miesięcznie. Nie prowadzi działalności gospodarczej, nie posiada wykształcenia technicznego i nie ma uprawnień budowlanych. Zatrudniającego go Biuro ma coraz mniej zleceń. Nie posiada żadnego pojazdu a porusza się samochodem firmowym. Poziom jego życia jest bardzo skromny. Zaprzeczył ciągłym wyjazdom, noszeniu drogich ubrań i bywaniu w drogich restauracjach. Jego ciężka sytuacja finansowa doprowadziła do spóźniania się przez niego w płaceniu alimentów. Nie jest w stanie pokryć wszystkich swoich wydatków i pomagają mu rodzice, udzielając pożyczek. Swoje miesięczne zobowiązania określił na łączną kwotę 4.700 zł. W październiku 2017 r. Sąd rejonowy w Łomży w sprawie I Ns 412/16 o podział majątku wspólnego zobowiązał pozwanego do spłaty na rzecz byłej żony kwotą 205.077,60 zł i otrzymała ona od niego 86.356,33 zł oraz 1.344 zł w dniu 4.12.2017 r. oraz 118.721,27 zł w dniu 4.12.2018 r. Według oświadczenia majątkowego E. W. z 2018 r. jest ona zatrudniona w PUP w Ł. na stanowisku zastępcy kierownika działu ewidencji i świadczeń i osiągnęła dochód z tytułu umowy o pracę w wysokości 50.178,03 zł. Posiada ona własny dom o powierzchni 160 m i deklarowanej wartości 350.000 zł oraz samochód osobowy N. (...) z 2017 r. i wartości 30.000 zł. Żyje ona na wysokiej stopie, nosi modne ubrania, bardzo często korzysta z usług wizażystów, kosmetyczek i odnowy biologicznej. Prowadzi rozrywkowy tryb życia i widywana jest w restauracjach. Dzieci są niedopilnowane i mają kłopoty w nauce. Nie stawia się ona na wezwania nauczycieli i nie odbiera telefonów. W 2018 r. dwukrotnie wyjeżdżała do Islandii. W czasie pierwszego miesięcznego pobytu w Islandii dzieci przebywały pod jego opieką. Nie przekazał on za ten okres alimentów, co spowodowało wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko niemu. W lipcu 2018 r. na prośbę syna M. zabrał go od matki, gdyż został uderzony i poniżony przez obecnego partnera E. W. M. G.. Syn ten przebywał u niego do końca wakacji. W sierpniu 2018 r. była żona była na miesięcznym pobycie w Islandii i dzieci były w tym czasie pod jego opieką. Była żona mogła kupić akordeon synowi z otrzymanej od niego spłaty. W jego ocenie w stosunku do 2017 r. nie podniosły się koszty utrzymania dzieci. Powodowie bardzo często przebywają u rodziców pozwanego, gdzie otrzymują prezenty na różne okazje oraz kieszonkowe. Nie jest prawdą, że nie uczestniczy on w życiu dzieci. Syn M. bardzo często przychodzi do jego miejsca pracy, gdzie wspólnie odrabiają lekcje i się uczą. Często przychodzi do niego także i syn M.. Regularnie raz w tygodniu chodzą z nim na basen, a później zjadają wspólny posiłek. Daje on dzieciom kieszonkowe. (...) często odwiedzają go także w jego domu, który traktują jak swój z racji wcześniejszego w nim zamieszkiwania. Dzieci spędzają z nim święta oraz sylwestry.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Małżeństwo A. W. i E. W. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 3 lutego 2015 r., w sprawie I C 645/14. Wyrokiem tym powierzono obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad ich małoletnimi dziećmi: M. W. (2), ur. (...), i M. W. (1), ur. (...), przy czym miejsce pobytu tych małoletnich dzieci ustalono przy ich matce E. W.. Wyrokiem tym zobowiązano także oboje rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania małoletnich dzieci i z tego tytułu zasądzono od A. W. na rzecz M. W. (2) alimenty w kwocie 400 zł miesięcznie, zaś na rzecz M. W. (1) w kwocie 300 zł miesięcznie, płatne z góry do 10-go każdego miesiąca do rąk matki tych małoletnich. Wyrok ten uprawomocnił się 12 marca 2015 r.

W dniu 7 października 2016 r. E. W. wystąpiła w sprawie III RC 275/16 w imieniu małoletnich dzieci z powództwem o podwyższenie alimentów od A. W. na rzecz M. W. (2) z kwot po 400 zł miesięcznie do kwot po 900 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniego M. W. (1) z kwot po 300 zł miesięcznie do kwot po 700 zł miesięcznie. Wyrokiem z 20 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Łomży podwyższył alimenty od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego M. W. (2) z kwot po 400 zł miesięcznie do kwot po 500 zł miesięcznie, zaś na rzecz małoletniego M. W. (1) z kwot po 300 zł miesięcznie do kwot po 400 zł miesięcznie poczynając od 15 listopada 2016 r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

W trakcie postępowania w tej sprawie III RC 275/16 małoletni powód M. W. (1) miał 9 lat i uczył się w III klasie Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł.. Urodził się on jako wcześniak z ciąży, w czasie której matka przeszła chemioterapię w związku z chorobą nowotworową. Od urodzenia pozostawał pod kontrolą Poradni Onkologicznej w Centrum (...) w W.. Cierpiał na niedokrwistość z niedoborem żelaza, jak też zapadał często na infekcje dróg oddechowych. Przyjmował żelazo i witaminę D3. Z nauką radził sobie dobrze. Z uwagi na uzdolnienia językowe uczęszczał do szkoły (...), na co wydawano 120 zł miesięcznie i dodatkowo miał raz w tygodniu prywatną lekcję jęz. angielskiego, która kosztowała 30 zł. Ponadto uczęszczał na zajęcia szachowe, które kosztowały 60 zł miesięcznie i zajęcia taneczne, które kosztowały 40 zł miesięcznie.

Małoletni M. W. (2) miał w czasie tej sprawy 11,5 roku. Uczył się w V klasie Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł.. Miał on orzeczony stopień niepełnosprawności. Znajdował się pod kontrolą Poradni Kardiologicznej, Neurologicznej i Alergologicznej. Cierpiał na zaburzenia odżywiania i nietolerancję pokarmową, niedobór wzrostu i masy ciała, niski poziom żelaza we krwi. Przyjmował preparaty z żelazem i witaminę D3. Nosił także okulary, które często trzeba było wymieniać. Miał rozpoznany zespół nadpobudliwości psychoruchowej i był pod kontrolą poradni zdrowia psychicznego dla dzieci. Objęty był pomocą psychologiczną w szkole i uczęszczał na zajęcia B. oraz prywatne wizyty u psychologa. Podobnie jak młodszy brat, również często zapadł na infekcje dróg oddechowych. Raz w tygodniu miał prywatną lekcję jęz. angielskiego, która kosztowała 35 zł. Uczęszczał też na kurs języka angielskiego, który kosztował 120 zł miesięcznie. Ponadto raz w tygodniu miał dodatkowe lekcje matematyki, która kosztowały każdorazowo 20 zł.

Dla obu synów matka wykupiła obiady w szkole, które kosztowały po ok. 42 zł miesięcznie. Koszty leków małoletnich wynosiły ok. 100 zł miesięcznie.

Matka małoletnich powodów E. W., podobnie jak i w trakcie sprawy o rozwód, pracowała w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. na stanowisku zastępcy kierownika działu z wynagrodzeniem brutto 3.324 zł, netto 2382,13 zł. Nie otrzymywała zasiłku rodzinnego na dzieci. Na jedno dziecko otrzymywała świadczenie wychowawcze, tzw. „500+”, a ponadto zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł na syna M.. Miała ona ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności po przebytej chorobie onkologicznej. Po mastektomii wskazaną miała okresową rehabilitację. Pozostawała pod kontrolą Centrum Onkologii w W.. Z uwagi na długie oczekiwanie na rehabilitację w ramach ubezpieczenia zdrowotnego doraźnie korzystała z rehabilitacji, za którą opłacała 100 zł tygodniowo. Spłacała kredyt zaciągnięty w czasie małżeństwa z ratą miesięczną 300 zł. Opłacała także w całości podatek od nieruchomości za nieruchomość wspólną z pozwanym. Pieniądze zarobione w czasie pobytu w Islandii przeznaczyła na pokrycie opłaty kosztów zastępstwa prawnego w sprawie o podział majątku wspólnego. Spłacała też pożyczkę w pracy z ratą 200 zł miesięcznie wziętą na zakup pralki i lodówki w związku z wyprowadzką do domu siostry.

Pozwany A. W. od 01.04.2007 r. do 20.11.2015 r. prowadził działalność gospodarczą (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...). Od października 2016 r. zatrudnił się u ojca na 1/2 etatu jako projektant. Swoje dochody z tego zatrudnienia i dodatkowych zleceń oceniał na 1.200 zł miesięcznie netto. Nie ponosił kosztów leczenia.

W dniu 22 września 2017 r. do tut. Sądu wpłynął pozew małoletniego M. W. (1), reprezentowanego przez matkę E. W., skierowany przeciwko pozwanemu A. W. o podwyższenie alimentów (III RC 244/17). Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Łomży podwyższył alimenty, ustalone uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 20 stycznia 2017 r. w sprawie III RC 275/16, od pozwanego A. W. na rzecz małoletniego powoda M. W. (1) z dotychczasowych kwot po 400 zł miesięcznie do kwot po 500 zł miesięcznie, poczynając od dnia 11 listopada 2017 r.

W czasie trwania tej sprawy małoletni powód M. W. (1) uczęszczał do klasy IV Katolickiej Szkoły Podstawowej w Ł.. Matka przepisała go, jak twierdzi, z uwagi na wyższy poziom i lepszą ofertę zajęć dodatkowych, a także mniej liczne klasy. Za jego obiady w szkole matka płaciła 200 zł miesięcznie. Opłacała także składkę na Komitet Rodzicielski w kwocie 150 zł, wycieczkę integracyjną ok. 150 zł. Lekcje kończył on ok. godz. 13.00-13.30 i udawał się po lekcjach do miejsca pracy ojca, gdzie ok. 14.30 był odbierany przez matkę, a czasami odwożony był do domu przez ojca. Raz w tygodniu miał prywatną lekcję języka angielskiego, która kosztowała 30 zł, dwa razy w tygodniu miał lekcje matematyki, z których każda kosztowała 30 zł. Dodatkowe lekcje matematyki były związane z tym, że małoletni ten słabiej radził sobie z tym przedmiotem, a ponadto nieobecnościami w szkole i koniecznością nadrobienia zaległości. Nadal był on dzieckiem chorowitym. Orzeczeniem z 7 marca 2017 r. został zaliczony do osób niepełnosprawnych na okres do 31 marca 2019 r. Często zapadał na infekcje dróg oddechowych, miał niedokrwistość z niedoborem żelaza. Przyjmował na stałe żelazo i witaminę D3, których koszt miesięczny wynosił około 70 zł. W ostatnim czasie praktycznie co miesiąc przyjmował antybiotyk. Diagnozowany był z powodu alergii z uwagi na suchy przewlekły kaszel. Kiedy był chory, matka brała zwolnienie, gdyż nie miała w Ł. rodziny, która mogłaby jej pomóc w opiece nad tym synem.

Małoletni był uzdolniony muzycznie i od września 2017 r. uczęszczał do szkoły muzycznej, gdzie został zakwalifikowany do sekcji akordeonu, a od następnego roku miał trafić także do sekcji pianina. Książki do szkoły muzycznej kosztowały około 100 zł na jedno półrocze. Małoletni korzystał z wypożyczonego ze szkoły instrumentu, za co trzeba było płacić 200 zł za półrocze. Wskazany był zakup własnego instrumentu, przy czym nowy akordeon kosztował ok. 5.000-6.000 zł. Jego zajęcia w szkole muzycznej odbywały się trzy razy w tygodniu, tj. w poniedziałki i środy od 17.15 do 18.45, a w czwartki od 15.30 do 16.00. Dwa razy w tygodniu miał zajęcia praktyczne, w których powinien brać udział rodzic. Na zajęcia te zawoziła go matka i ona też odbiera go oraz uczestniczyła w zajęciach praktycznych. Pozwany tylko raz zawiózł syna na zajęcia praktyczne i wziął w nich udział.

Brat powoda M. W. (2) uczył się wówczas w klasie VI Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł.. Nadal miał problemy z nauką. Dwa razy w tygodniu uczęszczał na dodatkowe lekcje matematyki i raz w tygodniu na język angielskiego, za co opłacano po 30 zł. Uczęszczał na B. dwa razy w tygodniu, przy czym jedno zajęcia były płatne i kosztowały 50 zł. Nadal był bardzo chorowity. Często się przeziębiał. Był pod kontrolą poradni neurologicznej i alergologicznej. Na stałe przyjmował leki przepisane przez neurologa związane z nadpobudliwością, których koszt miesięczny wynosił 120 zł. Powinien także chodzić do psychologa, jak też na zajęcia sportowe.

Matka powoda E. W. nadal była zatrudniona jest w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. z takim samym wynagrodzeniem jak w czasie poprzedniej sprawy dotyczącej alimentów. Spłacała kredyt z czasów małżeństwa z ratą 300 zł miesięcznie. Otrzymywała świadczenie wychowawcze „500+” na jedno dziecko, ale nie otrzymywała zasiłków rodzinnych.

Od 7 października 2017 r. zamieszkiwała ona, wraz z synami, we własnym domu w Ł. przy ul. (...), który zakupiła w 2017 r. za 250.000 zł, ze środków pochodzących ze sprzedaży działki w miejscowości R., której była właścicielką. Był to dom o powierzchni ok. 120 m². Mieszkając w nim płaciła ona miesięcznie za energię elektryczną 190 zł, za wodę ok. 100 zł, za internet 60 zł, za telewizję 50 zł, za wywóz nieczystości 39 zł. Ogrzewany był on gazem ziemnym. E. W. w 2017 r. wyjechała na miesiąc czasu za granicę w celach zarobkowych, a za zarobione pieniądze pokryła koszty notarialne związane z zakupem domu w wysokości 7.000 zł oraz pomalowała ściany w domu.

W czasie trwania tej sprawy pozwany A. W. zatrudniony był u swojego ojca na 1/4 etatu. Wykonywał także dodatkowe zlecenia. Swój dochód miesięczny oceniał on na 1.800-2.000 zł netto. Jego rodzice spłacali kredyt hipoteczny zaciągnięty przez niego i byłą żonę na zakup działki z domem przy ul. (...) z ratą miesięczną 1.700 zł. Do spłaty było jeszcze ok. 230.000 zł.

Zakończyło się już wówczas także postępowanie o podział majątku wspólnego E. W. i A. W., w którym nieruchomości przy ul. (...) przypadła pozwanemu ze spłatą na rzecz E. W. w wysokości 205.077,60 zł, ale z terminem płatności do 2 grudnia 2017 r. (postanowienie Sądu Rejonowego w Łomży z 3 października 2017 r. sygn. akt I Ns 412/16). W spłacie mieli pomóc mu rodzice z zaciągniętego na ten cel kredytu. W przypadku trudności z utrzymaniem domu uczestnik przewidywał możliwość wynajęcia domu. Od października 2017 r. pozwany wznowił studia zaoczne pierwszego stopnia na kierunku budownictwo, przerwane w 2009 r. Czesne za rok studiów wynosiło 3.500 zł. W październiku i listopadzie 2017 r. pozwany miał po 3 zjazdy, zaś grudniu i styczniu przewidziane były po 2 zjazdy od piątku od godz. 16.00 do niedzieli do godz. 13.00. W trakcie pobytu w B. mieszkał on w mieszkaniu matki. W okresie od września do dnia rozprawy w tej sprawie pozwany ani razu nie wziął dzieci na kontakty weekendowe uregulowane w wyroku rozwodowym. Jedynie trzykrotnie zabrał dzieci na zajęcia brydża sportowego, które były nieodpłatne. Od czasu poprzedniego podwyższenia alimentów nie wykupował już dzieciom zajęć nauki pływania i tylko sporadycznie zabierał je na basen.

Obecnie małoletni powód M. W. (1) uczęszcza do klasy V Katolickiej Szkoły Podstawowej w Ł.. W dalszym ciągu korzysta z prywatnych lekcji języka angielskiego. Nadal był on dzieckiem chorowitym i zaliczonym do osób niepełnosprawnych na okres do 31 marca 2019 r. Często zapadał na infekcje dróg oddechowych, miał niedokrwistość z niedoborem żelaza. Był pod kontrolą poradni alergologicznej oraz lekarza pediatry. Kontynuuje on także naukę w szkole muzycznej w sekcji fortepianu i akordeonu, który wypożyczał w szkole, za co trzeba było płacić. Dalej nie został mu zakupiony własny akordeon.

Z kolei małoletni powód M. W. (2) uczy się obecnie w klasie VII Szkoły Podstawowej Nr (...) w Ł.. Nadal ma problemy z nauką i dalej uczęszcza na dodatkowe lekcje z matematyki, języka angielskiego oraz dodatkowo z języka polskiego. Stwierdzono u niego (...) zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Jest pod kontrolą poradni zdrowia psychicznego dla dzieci. Potrzebuje on dalej stałego wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. W dalszym ciągu jest pod stałą kontrolą neurologa i przyjmuje przepisany przez niego lek związany z nadpobudliwością. Nie uczęszczał na płatne zajęcia B. a zaczął chodzić na prywatne wizyty do psychologa M. R.. Nadal był chorowity.

Matka tych powodów E. W. nadal zamieszkiwała wraz z tymi jej synami w jej domu w Ł. przy ul. (...), o wartości 350.000 zł. Wydatki związane z utrzymaniem tego domu wynosiły około 900 zł miesięcznie w skali roku. Wraz z nimi zamieszkiwał jej partner. Była ona dalej zatrudniona w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł.. W 2017 r. jej wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę w tym zakładzie pracy wyniosło 50.178 zł. Spłaciła ona kredyt z czasów małżeństwa z ratą 300 zł miesięcznie, ale obecnie spłacała w takich kwotach raty za meble kupione dla syna M.. Otrzymywała świadczenie wychowawcze „500+” na jedno dziecko, ale nie otrzymywała zasiłków rodzinnych. Była właścicielką samochodu N. (...) z 2007 r., o wartości 30.000 zł. Jej rodzice nie pomagali jej finansowo.

Pozwany A. W. w dalszym ciągu oficjalnie zatrudniony był u swojego ojca, ale już nie na 1/4 etatu, ale na 1/8 etatu. Zgodnie ze złożonym zeznaniem podatkowym za 2017 r. PIT-37osiągnął on w tym roku przychód w kwocie 10.500 zł. Wykonywał dalej także dodatkowe zlecenia, za które, według jego twierdzenia, otrzymywał średnio co najmniej 1.000-1.400 zł miesięcznie. Jego rodzice spłacali kredyt hipoteczny zaciągnięty przez niego i byłą żonę na zakup działki z domem przy ul. (...) z ratą miesięczną 1.700 zł. Do spłaty było jeszcze ok. 200.000 zł. Spłacił on byłą żonę E. W. z podziału majątku wspólnego kwotą 205.077,60 zł, w trzech ratach: 86.356,33 zł w dniu 2.12.2017 r., 1.344 zł w dniu 4.12.2018 r. i 118.721,27 zł w dniu 4.12.2018 r. Kontaktował się on czasami z synami i czasami brał ich do siebie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo małoletnich M. W. (1) i M. W. (2) skierowane przeciwko ich ojcu A. W. o podwyższenie alimentów należy uznać za uzasadnione, ale jedynie w nieznacznej części.

W ocenie Sądu zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do zastosowania art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej w skrócie – kro), na podstawie, którego mogłoby nastąpić ewentualne podwyższenie alimentów. Zgodnie, bowiem z dyspozycją tego przepisu przesłanką zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Pod pojęciem tym należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu unormowanego w art. 133 i 135 kro. Stanowią one, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zakres tych świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za usprawiedliwione potrzeby należy natomiast uznać środki utrzymania i środki wychowania. Potrzeby utrzymania mają charakter konsumpcyjny. Ich zaspokojenie polega bowiem na zapewnieniu uprawnionemu mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia, pielęgnacji w chorobie itp. Dlatego przy ocenie czy zachodzą przesłanki do zastosowania art. 138 kro należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, a w szczególności możliwości i sytuację majątkową stron stosunku alimentacyjnego.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, iż małoletni powodowie M. W. (2) i M. W. (1) w dalszym ciągu nie mogą samodzielnie się utrzymywać albowiem mają dopiero odpowiednio 13 i 10 lat, a nie posiadają oni przy tym własnego majątku, z którego dochód pozwoliłby im na samodzielne utrzymanie się. Bezspornie potrzebna jest im w dalszym ciągu pomoc ze strony rodziców. Wskazać przy tym należy, że konieczność ta wynika przede wszystkim z normalnych powinności rodzicielskich, należnych dziecku w tym wieku. Rodzice mają bowiem ustawowy obowiązek pomocy małoletniemu dziecku, tak w formie materialnej jak i osobistej, polegającej między innymi na psychicznym i moralnym wsparciu w chorobie, pomocy intelektualnej przy podejmowaniu ważnych decyzji lub załatwianiu trudnych spraw życiowych, pomocy fizycznej przy wykonywaniu różnych czynności życiowych i sprawowaniu osobistej pieczy nad dzieckiem. Pozwany A. W. nie kwestionował tego faktu, lecz nie godził się na jakiegokolwiek podwyższenie alimentów, gdyż jego zdaniem dotychczasowe alimenty na rzecz tych synów powinny być raczej obniżone.

Charakter niniejszego typu spraw wskazuje na konieczność porównania obecnej sytuacji stron tego przedmiotowego obowiązku alimentacyjnego do sytuacji jaka miała miejsce w czasie ostatniego ukształtowania tego obowiązku. W tym konkretnym przypadku obecną sytuację małoletniego M. W. (2) należy odnieść do jego sytuacji w czasie trwania sprawy III RC 275/16, gdy to ukształtowano obowiązek alimentacyjny pozwanego na rzecz tego dziecka wyrokiem z dnia 20 stycznia 2017 r. na kwoty po 500 zł miesięcznie, a małoletniego M. W. (1) do jego sytuacji w czasie trwania sprawy tut. Sądu III RC 244/17, w której to wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. ostatecznie ustalono należne mu od ojca alimenty na kwoty po 500 zł miesięcznie. Podobnie obecną sytuację pozwanego należy odnieść do jego sytuacji w czasie trwania tych powyżej wskazanych spraw.

Na podstawie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz akt w/w spraw sądowych Sąd uznał w niniejszej sprawie, że w sytuacjach zarówno małoletnich powodów, jak też ich rodziców, zaszły w międzyczasie pewne zmiany, które wskazują na potrzebę zmiany wysokości dotychczasowych przedmiotowych obowiązków alimentacyjnych. W ocenie Sądu należy bowiem przyjąć, iż nastąpiło w międzyczasie z jednej strony niewielkie zwiększenie się usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletnich powodów, a z drugiej strony poprawa sytuacji ich matki oraz brak istotnej zmiany sytuacji ich ojca.

Porównując w pierwszej kolejności sytuacje małoletnich powodów w badanym okresie czasu należy zauważyć, iż według twierdzeń ich matki zawartych w uzasadnieniu pozwu w sprawie III RC 275/16 ich ówczesne średnie miesięczne koszty utrzymania wynosiły wówczas po około 3.000 zł miesięcznie (k. 3-4 tych akt). Tymczasem z uzasadnienia pozwu w niniejszej sprawie III RC 272/18 wynika, że obecne koszty utrzymania syna M. W. (2) wynoszą około 2.000 zł miesięcznie a syna M. W. (1) po około 1.400 zł miesięcznie (k. 5, 6). Porównanie zatem tych twierdzeń

przedstawicielki ustawowej tych powodów E. W. z obu tych spraw wskazuje na wyraźne obniżenie się w międzyczasie usprawiedliwionych kosztów utrzymania tych jej dzieci.

Wskazać również należy, iż wprawdzie w sprawie III RC 244/17 przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda M. W. (1) nie określiła wówczas jego usprawiedliwionych miesięcznych kosztów utrzymania, lecz ocenił je Sąd w tej sprawie, w grudniu 2017 r., na kwoty po około 900 zł miesięcznie (k. 44 tych akt), co nie zostało ostatecznie zakwestionowane przez strony tej sprawy.

Dokonana obecnie w niniejszej sprawie analiza twierdzeń strony uprawnionej do alimentów w zakresie usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletnich powodów w odniesieniu do zebranego materiału dowodowego dotyczącego tej kwestii i zwykłej logiki faktów nie pozwala niestety na podzielenie twierdzeń strony powodowej co do kosztów utrzymania tych małoletnich powodów. Należy tu bowiem przypomnieć, iż małoletni M. W. (2) ma dopiero 13 lat a małoletni M. W. (1) 10 lat i trudno zgodzić się z twierdzeniami ich matki, że obecne koszty utrzymania tych chłopców wynoszą obecnie odpowiednio 2.000 zł i 1.400 zł miesięcznie, nawet wzięwszy pod uwagę ich stan zdrowia. Strona powodowa nie przedstawiła w niniejszej sprawie wystarczających dowodów, które w jakikolwiek sposób potwierdzałyby w pełni te koszty ich utrzymania. Te natomiast złożone tylko w niewielkim stopniu potwierdzają te koszty utrzymania. Należy zwrócić również uwagę na fakt, iż znaczna część dowodów potwierdza jedynie wskazanie do leczenia, lecz nie koszty tego leczenia a część z nich pochodzi z okresu trwania poprzednich spraw, co z oczywistych względów dyskredytuje je jako mające znaczenie w tej niniejszej sprawie. W ocenie Sądu nieznaczne zwiększenie się usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletnich powodów wiąże się raczej z ich naturalnym wzrostem i rozwojem. Niewątpliwie wydatki na utrzymanie dzieci z reguły rosną wraz z ich wiekiem, ale na chwilę obecną E. W. nie wykazała jednak, aby nastąpił ich wzrost aż o 50% w przypadku małoletniego M. W. (1) w ciągu zaledwie roku czasu od ostatniej sprawy dotyczącej alimentów na jego rzecz, czy aż o 70% w przypadku małoletniego M. W. (2) w ciągu zaledwie roku i 9 miesięcy od ostatniego ustalenia alimentów na jego rzecz. W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom E. W. zawartym w pozwie, w sytuacji osobistej, zdrowotnej i materialnej małoletnich powodów zaszły nieznaczne zmiany, co czyni niezasadnym żądanie strony powodowej podwyższenia przedmiotowych alimentów z dotychczasowych kwot tych alimentów po 500 zł miesięcznie do kwot po 750 zł i 850 zł miesięcznie. Wskazać bowiem należy, że nie nastąpiły bowiem po obu stronach tego stosunku alimentacyjnego takie zmiany, które powodowałyby, że w okresie od ostatniego ustalenia tych alimentów, zaszła konieczność tak dużego zwiększenia tych dotychczasowych alimentów. Zdaniem Sądu strona powodowa nie wywiązała się z nałożonego na nią obowiązku przedstawienia rzetelnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń. Dlatego też w ocenie Sądu, z powyższych względów, a w szczególności niekwestionowane ustalenie w sprawie III RC 244/17 kosztów utrzymania małoletniego M. W. (1) na poziomie 900 zł miesięcznie, zasadnym wydaje się przyjęcie obecnych usprawiedliwionych kosztów utrzymania każdego z małoletnich powodów na poziomie około 1.000 zł miesięcznie. Ustalenie to w połączeniu z niekwestionowanym przez strony przyjęciem przez Sąd w sprawie III RC 244/17 konieczności partycypowania pozwanego w kosztach utrzymania małoletniego M. W. (1) na poziomie 55% (k. 45 odwr.), co należy odnieść również i do jego brata M. W. (2), uzasadnia podwyższenie alimentów w niniejszej sprawie o kwoty po 50 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich powodów.

Oceniając z kolei obecną sytuację matki powodów E. W. w stosunku do poprzednich spraw dotyczących tych przedmiotowych alimentów należy stwierdzić, że jest ona dobra i stabilna i uległa nawet w międzyczasie znacznej poprawie. Jak wynika bowiem z jej oświadczenia majątkowego jest ona właścicielką domu o wartości 350.000 zł, który wcześniej zakupiła w 2017 r. za 250.000 zł za pieniądze ze sprzedaży jej działki (k. 31 akt III RC 244/17), samochodu osobowego N. o wartości 30.000 zł i osiągnęła roczny dochód w 2017 r. z tytułu umowy o pracę w kwocie 50.178,03 zł (k. 72-76), co wskazuje na wzrost jej wynagrodzenia w stosunku do poprzednich okresów. Nie bez znaczenia dla jej sytuacji ma także fakt otrzymania przez nią od pozwanego tytułem spłaty z majątku wspólnego kwoty 205.077,60 zł, w trzech ratach: 86.356,33 zł w dniu 2.12.2017 r., 1.344 zł w dniu 4.12.2018 r. i 118.721,27 zł w dniu 4.12.2018 r. (k. 71). Należy również podkreślić, iż matka powodów stara się wykorzystać swoje możliwości zarobkowe także poprzez chociażby okresowe wyjazdy w celach zarobkowych do Islandii, co w pewien sposób poprawia sytuację tej rodziny.

Powyższe okoliczności wskazują zatem na pewną poprawę sytuacji matki powodów, z którą zamieszkują małoletni powodowie, w stosunku do poprzednich spraw dotyczących tych przedmiotowych alimentów.

Jeżeli chodzi natomiast o zmiany w sytuacji pozwanego A. W. to należy stwierdzić, że jego sytuacja wydaje się być zbliżona do tej, jaka istniała w dacie ostatniej konkretyzacji tego przedmiotowego obowiązku alimentacyjnego. W czasie bowiem ostatniej sprawy III RC 244/17 swoje dochody określił on na kwotę 1.800-2.000 zł miesięcznie (k. 45 tych akt) a w obecnej sprawie na kwotę 1.600-2.000 zł netto, na którą składa się 1.000-1.400 zł z niewidencjonowanych projektowych umów o dzieło oraz około 641 zł netto ze stosunku pracy (zeznania podatkowe k. 94-97). Wprawdzie pozwany twierdził w niniejszej sprawie, iż jego sytuacja zarobkowa uległa znacznemu pogorszeniu, lecz nie wskazuje na to przedstawiona przez niego wysokość jego dochodów. Należy tu także podkreślić, iż trudno jest ustalić rzeczywiste dochody pozwanego, albowiem znaczna część jego dochodów pochodzi z niewidencjonowanej działalności gospodarczej. Nie sposób jest jednak uznać, że dochody te są niewielkie z racji charakteru wykonywanych przez niego prac projektowych. Zdaniem Sądu pozwany jest także w stanie zarobić więcej niż deklaruje. Prowadząc własną działalność gospodarczą był w stanie uzyskać wcześniej w znacznej wysokości kredyt hipoteczny, co świadczy o jego wysokich możliwościach zarobkowych. Dochodów z tzw. „zleceń z wolnej ręki” pozwany nie udokumentował w żaden sposób, zaś matka powodów podkreślała, że wykonanie projektu domu kosztuje znacznie więcej, niż wskazuje pozwany, co jej jest wiadome z czasów małżeństwa. Na znacznie większe dochody pozwanego wskazują także przedstawione przez niego jego „zobowiązania”, które zamykają się łączną kwotą około 4.700 zł miesięcznie (k. 66). Wprawdzie w skład nich wchodzi kwota: 1.500 zł z tytułu rat spłaty kredytu hipotecznego, 800 zł z tytułu spłat w ratach pożyczki od rodziców na spłatę byłej żony oraz kwota 1.000 zł na alimenty na rzecz synów, lecz są to zobowiązania, które jednak go obciążają. Wskazane przez niego miesięczne zobowiązania wskazują, że pozwany dysponuje większymi dochodami niż deklarowane. Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, które choćby w przybliżeniu wskazywały, jakie rzeczywiście dochody może osiągać pozwany. Nie przedstawiła takich dowodów niestety i sama strona powodowa.

Pozwany, tak w poprzednich sprawach jak i obecnie, podnosił, iż poza kontaktami orzeczonymi w wyroku rozwodowym często widuje się on z dziećmi także poza ustalonymi kontaktami, ponosząc czasami dodatkowe wydatki na nie. Zaprzeczyła jednak temu przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów, lecz nie przedstawiła, mimo ciążącego na niej takiego obowiązku, jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby jej stanowisko w tej kwestii i jednocześnie przeczyły twierdzeniom w tym względzie pozwanego.

Pozwany generalnie jest osobą zdrową. Nie sprawuje bezpośredniej stałej opieki nad dziećmi. Winien zatem wykorzystać maksymalnie swoje możliwości zarobkowe w celu spełnienia ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego w wysokości odpowiedniej do potrzeb dzieci i swoich możliwości. Należy tu także przypomnieć, iż osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza względem swego dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się, powinna w pełni wykorzystywać swe siły, kwalifikacje i możliwości w celu uzyskiwania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do alimentacji (SN z 9.01.1995r., III CR 212/58, OSN 1960, poz.48). W tej sytuacji wydaje się, iż w chwili obecnej pozwany winien podjąć zatrudnienie na pełny etat, jeżeli nie w dotychczasowym miejscu pracy to innym, które pozwoli mu na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego w wysokości określonej przez Sąd. Tym bardziej, że pozwany jako ojciec winien mieć świadomość, iż wraz z upływającym czasem i wzrostem dzieci, potrzeby małoletnich także będą wzrastać. Nie można również zapominać o procesie wzrostu ogólnego poziomu cen wszelkiego rodzaju produktów i usług.

Z powyższych względów uznano za uzasadnione częściowo żądanie małoletnich powodów w niniejszej sprawie podwyższenia przedmiotowych alimentów do kwot po 550 zł miesięcznie na każde dziecko. Pozwany powinien w większej części partycypować w kosztach utrzymania synów i za uzasadnione należy uznać obciążenie go takimi kosztami. Biorąc pod uwagę przede wszystkim uzasadnione potrzeby małoletnich oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do spełnienia świadczenia alimentacyjnego, sąd doszedł do przekonania, iż pozwany powinien i jest w stanie łożyć na rzecz małoletnich synów kwoty po 550 zł miesięcznie. Z tych względów na podstawie powyżej powołanych przepisów prawnych orzeczono jak w pkt I i II wyroku. Powództwo w pozostałym zakresie, zostało oddalone, jako niezasadne (pkt. III wyroku). Sąd uznał, iż strona powodowa nie przedstawiła wystarczających powodów i dowodów na poparcie swoich twierdzeń, którym przeczył pozwany, co jako element stanu faktycznego

obciążało tą stronę, na potwierdzenie swojego stanowiska w tej sprawie. Nie jest natomiast rzeczą Sądu poszukiwanie źródeł dowodowych, które powinny wskazywać strony.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc z uwagi na sytuację osoby zobowiązanej do alimentacji i konieczność zaspokojenia przez nią przede wszystkim potrzeb uprawnionych do alimentów. O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 kpc.